

Jutro czas na rewanż za porażkę w Pile

► **Rozpędzone mistrzynie staranują PTPS?**

► **Zespół myślami jest już w Pesaro i Lidze Mistrzyń**

Rafał Kamiński

W niedzielę siatkarki z Muszyny wracają do ligowej rzeczywistości, czyli meczu z PTSP-em Piła (godz.17). Niemniej myślami będą jeszcze w Moskwie, gdzie w kapitalnym stylu pokonały faworyzowane Dynamo.

Mawia się, że po takich meczach wykuwa się charakter zespołu. Jeśli tak, to pilankom, które na inaugurację pierwszej rundy urwały punkty muszyniankom, teraz o powtórzenie tego sukcesu będzie bardzo trudno.

Mistrzynie są rozpędzone, pozytywnie naładowane i może tylko trochę zmęczone daleką podróżą. Psychologiczna wartość zwycięstwa nad Dynamem jest nie do przecenienia i przełoży się zapewne na ligę.

– Bardzo czekałem na ten mecz, bo przypominam sobie nasz pierwszy start w Lidze Mistrzyń w 2007 roku – wspomina cytowany przez oficjalną stronę klubu trener Bogdan Serwiński. – Przyjechalśmy wtedy do Moskwy i dostaliśmy sromotne lanie. Od tego czasu śnił mi się rewanż, chęć, by się zrewanżować, była po prostu olbrzymia.

Pojedynek z Piłą też będzie rewanżem. W pierwszym spotka-



Katarzyna Gajgał zagrała w Moskwie krótko, ale za to jutro będzie wypoczęta

W niedzielę czas na kolejny rewanż. Do Muszyny przyjadą siatkarki z Piły

niu obydwu drużyn PTPS wygrał bowiem z Bankiem BPS przed własną publicznością w pierwszym meczu tego sezonu. Myśli o innym wyniku niż trzy punkty dla zespołu z uzdrowiska nikt jednak nie dopuszcza, między innymi dlatego że już w czwartek kibiców czekają ko-

lejne emocje w Lidze Mistrzyń i mecz na szczycie z liderkami tabeli Scavolini Pesaro.

Zarówno w meczu z Piłą, jak i w z Włoszkami wątpliwe jest, by sztab trenerski skorzystał z Anny Werblińskiej, która leczy kontuzję brzucha. Bogdan Serwiński nie ukrywa, że ma ograniczone pole manewru, bo ma teraz w składzie tylko dwie przyjmujące, a Kinga Kasprzak w najwyższej formie sportowej nie będzie jeszcze przez jakiś czas (również po kontuzji mięśni brzucha). Wyrównany skład Bank BPS i rozłożenie ciężaru gry na kilka zawodni-

czek (w Moskwie zagrały wszystkie środkowe z Muszyny, a Rachel Rourke świetnie radziła sobie na skrzydle) pozostawia jednak kibiców spokojnymi. Czekając więc na czwartkowy mecz w Pesaro, popatrzmy jak mistrzynie zagrają z beniaminkiem z Piły.

Grupa E Ligi Mistrzyń

**3. KOLEJKA Scavolini Pesaro – Bank BPS Fakro Muszyna (15.12, godz. 20.30)
Crvena Zvezda – Dynamo Moskwa**

1. Scavolini Pesaro	2	6	6-0
2. Bank BPS Fakro	2	5	6-2
3. Dynamo Moskwa	2	1	2-6
4. Crvena Zvezda Belgrad	2	0	0-6